



# Rok Rodziny

## w Metropolii Górnośląskiej

1 grudnia 2013 – 28 grudnia 2014

- Dlaczego faryzeuszom nie spodobało się to uzdrowienie? Za kogo uważali faryzeusze Pana Jezusa?
- Czy uzdrowiony człowiek znalazł dla siebie u innych ludzi oparcie po tym, jak przejrzał? Jak zachowali się jego rodzice (w. 18-23)?
- W jaki sposób uzdrowiony człowiek w rozmowie z faryzeuszami bronił Pana Jezusa (w. 30-33)? Na co zwrócił im szczególną uwagę?
- Czy oprócz sprawnych oczu uzdrowiony człowiek zyskał coś jeszcze?
- Czy liczymy się jako uczniowie Chrystusa z różnymi trudnościami, kłopotami, a może nawet prześladowaniami?

### Modlitwa na zakończenie

**Ojciec:** Prośmy teraz Jezusa Chrystusa, który niewidomemu przywrócił wzrok, aby uzdrowił nasze oczy serca oraz udzielił nam swojego błogosławieństwa.

**Wszyscy domownicy:** *Ojcie nasz ...*

**Ojciec:** Niech nas błogosławi i strzeże Bóg wszechmogący i miłosierny: Ojciec i Syn, i Duch Święty, a pokój Pański niech zawsze będzie z nami.

**Wszyscy:** Amen.

## Liturgia domowa w Roku Rodziny

na 3. i 4. Niedzielę Wielkiego Postu

Ks. Krystian Piechaczek

---

*Drodzy Rodzice! Drogie Dzieci! Również w Okresie Wielkiego Postu nie może zabraknąć naszych wysiłków na rzecz umocnienia rodziny, która w naszych czasach wystawiona jest na szereg ciężkich prób i bolesnych doświadczeń. Rozpoczynający się w tych dniach okres pokuty i nawrócenia nie powinien ograniczyć się jedynie do zwyczajowo przeżywanych nabożeństw w kościołach, ale powinien objąć również „kościół domowy”, które z tym większą troską powinniśmy budować.*

*Kolejnym impulsem do podjęcia tych wysiłków jest przeżywany aktualnie na terenie Metropolii Górnośląskiej „Rok Rodziny, któremu towarzyszy hasło: „Rodzina Miłością Wielką”. Rodzinna miłość jest wielka przez kontakt ze swoim źródłem, które jest w Bogu. Dlatego kontakt z Jego słowem i wspólna modlitwa niech będą okazją do umocnienia tego wielkiego daru dla naszych rodzin.*

---

## 3. Niedziela Wielkiego Postu [A]

**Czytania mszalne:** Wj 17, 3-7; Rz 5, 1-2. 5-8; J 4, 5-42.

*W najbardziej dogodnej porze (najlepiej po południu) rodzina gromadzi się razem przy stole, na którym znajduje się świeca oraz Pismo Święte.*

**Modlitwa i słuchanie Słowa Bożego**

**Ojciec:** W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

**Wszyscy:** Amen.

*Matka odczytuje fragment: J 4, 5-42;*

*Ojciec rodziny odczytuje następującą modlitwę:*

**Módlmy się:** Boże, źródło wszelkiego miłosierdzia i dobroci, Ty nam wskazałeś jako lekarstwo na grzechy post, modlitwę i jałmużnę, przyjmij nasze pokorne przyznanie się do przewinień, które obciążają nasze sumienia, i podźwignij nas w swoim miłosierdziu. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

**Wszyscy:** Amen.

#### **Rozmowa na temat odczytanej Ewangelii**

Przed chwilą usłyszeliśmy o niezwykłym spotkaniu, które miało miejsce przy studni, niedaleko miejscowości Sychar w Samarii. Pewna kobieta przyszła po wodę i spotkała Jezusa. Wzajemna niechęć, która od wielu lat była obecna pomiędzy Żydami a Samarytanami, wskazywała na to, że spotkanie nie przyniesie raczej dobrych owoców. W tym dniu w życiu Samarytanki rozpoczęło się jednak coś zupełnie nowego. Spotkanie z Jezusem przemieniło całkowicie jej życie, chociaż na samym początku wydawało się, że chodzi tylko o zaspokojenie pragnienia w kolejny upalny dzień.

W naszym codziennym życiu może być bardzo podobnie, zwłaszcza, gdy jakieś zadanie albo pracę wykonujemy kolejny raz i nic nie wskazuje na pojawienie się czegoś nowego. Wielki Post wychodzi naprzeciw naszym oczekiwaniom i pomaga nam odkryć to, co jest prawdziwym pragnieniem naszych serc. Spotykając na naszej drodze Jezusa i przyjmując dar Jego łaski, stajemy się nowymi ludźmi.

- Jak rozpoczęła się ta niecodzienna rozmowa Pana Jezusa z Samarytanką? Jaką obietnicę usłyszała owa kobieta z ust Pana Jezusa?
- W jaki sposób Samarytanką rozpoznała, że Jezus nie jest zwykłym człowiekiem, ale kimś zupełnie wyjątkowym?
- W jaki sposób udało się Panu Jezusowi pokonać budzące się w sercu Samarytanki uprzedzenia, a nawet wrogość?
- Jak wyglądała droga Samarytanki do prawdziwej wiary?
- Jezus jest kimś większym niż Jakub, którego Samarytanie darzyli wielką czcią;
- Jezus jest prorokiem, który zna historię jej życia;
- Jezus jest Mesjaszem, gdyż jest w Nim Mądrość Boga, którą On objawia ludziom.
- Jakie były pozostałe owoce pobytu Jezusa w miasteczku Sychar?

#### **Modlitwa na zakończenie**

**Ojciec:** Prośmy teraz Jezusa Chrystusa, który Samarytance otworzył źródło wody żywej, aby w świętym czasie Wielkiego Postu umocnił naszą wiarę oraz udzielił nam swojego błogosławieństwa.

**Wszyscy domownicy:** *Ojciec nasz ...*

**Ojciec:** Niech nas błogosławi i strzeże Bóg wszechmogący i miłosierny: Ojciec i Syn, i Duch Święty, a pokój Pański niech zawsze będzie z nami.

**Wszyscy:** Amen.

## **4. Niedziela Wielkiego Postu [A]**

**Czytania mszalne:** 1 Sm 16, 1-13a; Ef 5, 8-14; J 9, 1-41.

*W najbardziej dogodnej porze (najlepiej po południu) rodzina gromadzi się razem przy stole, na którym znajduje się świeca oraz Pismo Święte.*

#### **Modlitwa i słuchanie Słowa Bożego**

**Ojciec:** W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

**Wszyscy:** Amen.

*Matka odczytuje fragment: J 9, 1-41;*

*Ojciec rodziny odczytuje następującą modlitwę:*

**Módlmy się:** Boże, Ty za pośrednictwem swojego Syna pojednałeś ludzkość ze sobą, spraw, aby lud chrześcijański z żywą wiarą i szczerym oddaniem spieszył ku nadchodzącym świętom wielkanocnym. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

**Wszyscy:** Amen.

#### **Rozmowa na temat odczytanej Ewangelii**

Czy ktoś ponosi winę za to, że na świat przychodzą ludzie niewidomi, chorzy lub niepełnosprawni? – z takim pytaniem zwracają się dzisiaj uczniowie do Pana Jezusa. Jeśli ktoś jedzie na rowerze bez trzymania i w końcu przytrafia mu się wywrotka; jeśli ktoś pisze sprawdzian bez przygotowania i w efekcie otrzymuje złą ocenę; jeśli ktoś wbrew przestrogom rodziców „bawi się prądem” i zostaje nim porażony – wtedy mówimy, że ktoś taki jest sam sobie winny. Czy jednak w przypadku niewidomych, chorych i niepełnosprawnych od urodzenia jest tak samo?

Uzdrowienie niewidomego wywołało u świadków tego wydarzenia wiele niepokoju. Zwłaszcza faryzeusze poczuli się mocno zakłopotani, gdyż – w ich ocenie – Jezus, uzdrawiając niewidomego, złamał obowiązujące przepisy. Tymczasem niewidomy otrzymuje sprawny wzrok, pierwszy raz w życiu cieszy się widokiem ludzi, pięknem krajobrazu, rozpoznaje swoich rodziców, a w końcu również Pana Jezusa.

- Jak doszło do uzdrowienia niewidomego człowieka? Czy Pan Jezus uzależnił jego uzdrowienie od spełnienia określonych warunków?